

# Bernard , Matko moja ja wiem

Matko moja ja wiem , wiele nocy nie spa&#322;a&#347;.

Gdym opuszcza&#322; nasz dom , aby i&#347;&#263; w obcy &#347;wiat.

I na szcz&#281;&#347;cie dalekie, skromny dar, Iniany r&#281;cznik mi da&#322;.

Haftowany przez ciebie i barwny jak kwiat.

Haftowany przez ciebie wzorzysty i barwny jak kwiat.

Na nim kwitn&#261; do dzi&#347; tulipany i wi&#347;nie

&#379;ywa wci&#261;&#380; ziele&#324; &#322;&#261;k, &#322;

I jedyny na &#347;wiecie drogi mi , troch&#281; smutny tw&#322;j u&#347;mi

Ukochane twe oczy , b&#322;&#281;kitne s&#261; tu.

Nade wszystko kochane, twe oczy b&#322;&#281;kitne s&#261; tu.

Gdy mi smutno i &#378;le, id&#281; w le&#347;n&#261; g&#281;stwin&

W szumie d&#281;b&#322;w i traw wspomn&#281; te dawne dni.

Na zwalonym przez burz&#281;, starym pniu brzozy r&#281;cznik rozwin&#281;

Wtedy wraca i mi&#322;o&#347;&#263; i szcz&#281;&#347;cie i &#322;

Wtedy wraca matczyrna ,twa mi&#322;o&#347;&#263; i szcz&#281;&#347;